

S T U P O R

ŚNIENIE

CIAŁO

ODERWANIE

schizo – odrzucenie linearności

Rhizome – kłocze np. chrzan

Metafora Schizo – człowieka bez torzsamości, celów, uwolniony

MODERNA

METAFORA

ego
podświadomość
psychoterapia

nomada
upadek w powietrze

bóg niżyński

(Freud)

NERWICA

SCHIZOFRENIA

nie pozwala aby pojawiły się pewne treści
moderna – to do czego chciała się przyznać,
spychanie – tylko akceptowalne (chciała się
ukazać jako jasna)

stupor

METAFORA

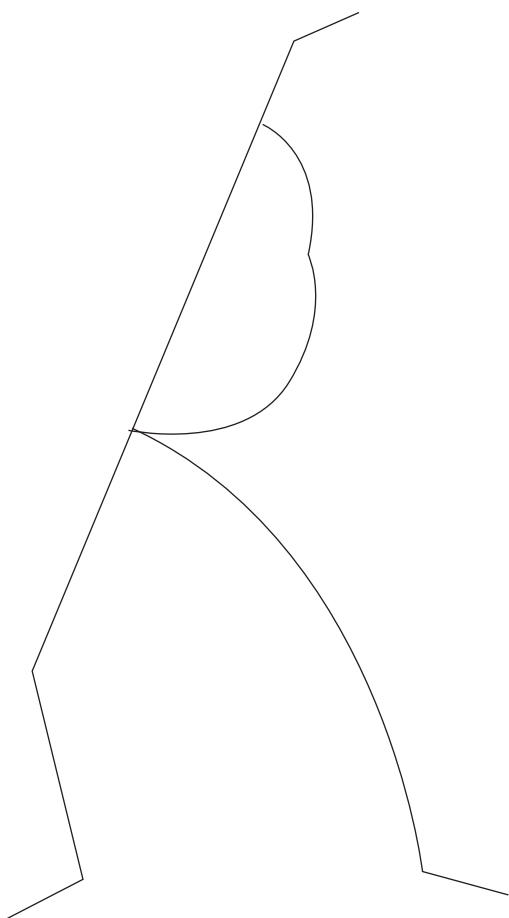
POSTMODERNIZM

postmodernizm
– modrnizm uleczony
z nerwicy

Inspiracją do powstania wystawy jest tekst „Dzienników” Wacława Niżyńskiego, rosyjskiego tancerza i choreografa polskiego pochodzenia. Moment, w którym Wacław Niżyński zatańczył swój ostatni taniec (1919 r.) i zaczął pisać dzienniki, był zarazem początkiem jego choroby psychicznej i jednocześnie końcem kariery scenicznej.

Utopijne koncepty zawarte w tekstach Niżyńskiego, takie jak idee pacyfistyczne, budowa „idealnego” pióra, mostu międzykontynentalnego, pragnienie pomocy najuboższym, działania prospołeczne, poczucie zagrożenia natury przez dynamicznie rozwijającą się cywilizację, mają charakter idealistycznego romantyzmu. Refleksja nad tymi ideami stała się punktem wyjścia do prezentowanych na wystawie prac.

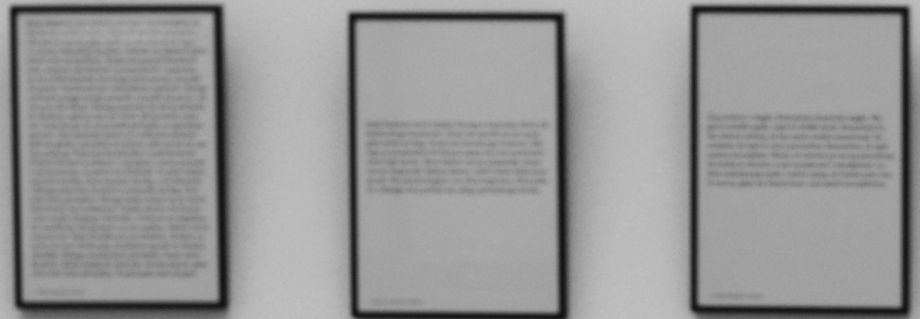
Stupor przywołuje stan zawieszenia pomiędzy zamierzonym a niemożliwym. Zacierza granice pomiędzy śnieniem, a rzeczywistością, jest lękiem przed „upadkiem w powietrze” – zaniechaniem.



Wacław Niżyński urodził się w 1889 r. w Kijowie. Niebawem rodzina przeprowadziła się do Petersburga, gdzie Wacław uczył się w Teatralnej Szkole Imperatorskiej i gdzie zadebiutował na scenie. Na rozwój kariery Niżyńskiego oraz całe jego późniejsze życie wpłynęło spotkanie z Siergiejem Diagilewem, twórcą działającego w Paryżu zespołu Balety Rosyjskie. Niżyński był tancerzem tego zespołu baletowego od 1909 r. Niebawem dał się poznać również jako choreograf. Jego układy choreograficzne do *Święta wiosny* Igora Strawińskiego z 1913 r. przeszły do legendy. Kariera Niżyńskiego zbliżała się jednak do końca. Diagilew, urażony zawarciem przez swego tancerza związku małżeńskiego, usunął Niżyńskiego z zespołu. 19 i 1919 r. Niżyński po raz ostatni zatańczył na scenie. Napięcie było zbyt duże. Niżyński popadł w schizofrenię i chorobę psychiczną. Zaczął pisać *Dzienniki*, które są rejestracją jego refleksji, przemyśleń i nierealnych wizji.

Wystawa stanowiła próbę wejścia w świat Wacława Niżyńskiego z czasu, w którym ten geniusz sceny coraz bardziej oddalał się od rzeczywistości i popadał w obłąd. Złudzeń nie pozostawia zresztą sam tytuł wystawy – *Stupor*. [...]

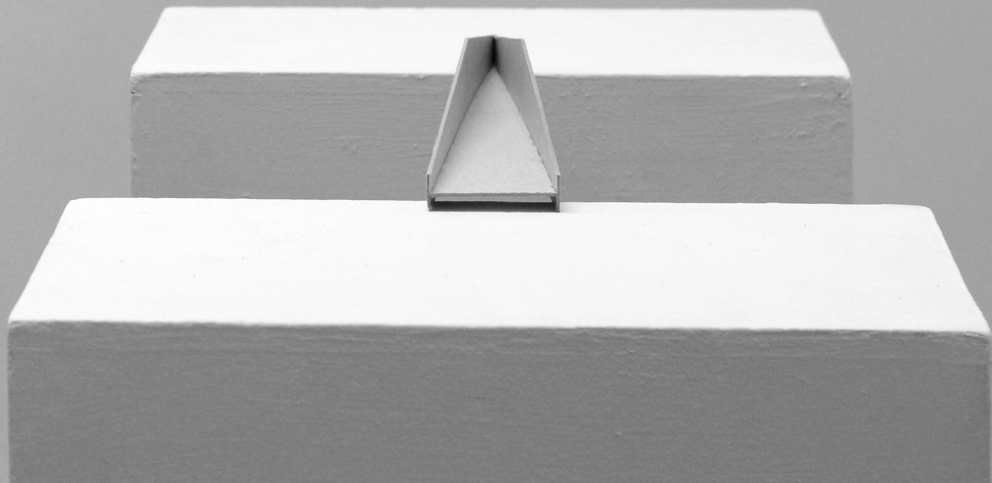
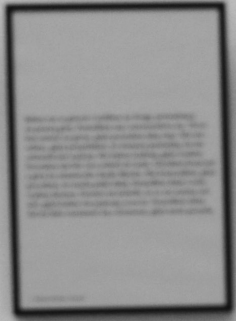
Michał Pilikowski



Most A

65 × 6 × 5 cm
tektura, 2015

Model mostu, jako figury zamkniętej pojawia się, kiedy przejście pozostaje niedokonane. Forma litery „A” jest punktem początkowym, otwiera podróż.





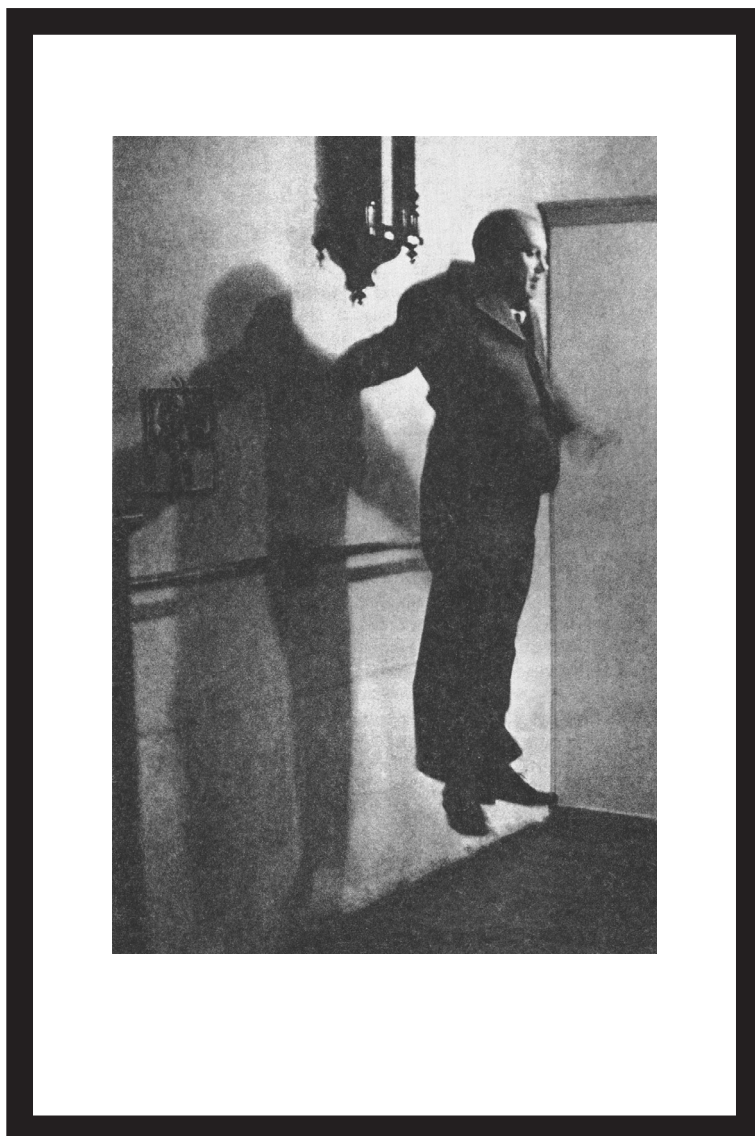




Pióro idealne

35 × 25 cm
drewno, 2015

Jest ideogramem „idealnego pióra” powstałego dla dobra ludzkości. „Idealne pióro” pozwala na formułowanie treści zdolnej kształtować świadomość i rzeczywistość.



*Trzeba uważać, aby
nie spaść w powietrze*
Fotografia archiwalna

Moje obłąkanie jest miłością do ludzi. Powiedziałem żonie, że wymyśliłem pióro, które da mi dużo pieniędzy, ona zaś nie wierzy, gdyż myśli, że nie rozumiem tego, co czynię. Pokazałem jej pióro i ołówek, by objaśnić pióro, które teraz wymyśliłem. Wyślę mój pomysł Steinhardtowi, mojemu adwokatowi i przyjacielowi, i poproszę, by mi zrobił stalówkę wiecznego pióra prostą i przysłał mi patent. Steinhardt jest człowiekiem mądrym i dlatego zrozumie potęgę mojego pomysłu i przyśle mi patent, ale chcę mu dać lekcję i dlatego poproszę, by dał tę stalówkę do zbadania, gdyż ja sam nie wiem, jak ją trzeba wykonać. Poproszę go, by mi przysłał pieniądze ze sprzedaży patentu. Chcę sprzedać patent za 5 milionów dolarów. Jeśli się zgodzą, sprzedam ten patent, jeśli zaś się nie zgodzą, podrę go. Poproszę Steinhardta o wydrukowanie dużymi literami w jednym z czasopism o moim pomysle z zaznaczeniem, że patent ma Niżyński. To pióro będzie nazywać się Bóg. Chcę nazywać się Bóg, a nie Niżyński i dlatego poproszę, by pióro to nazywało się Bóg. Chcę mieć dużo pieniędzy i dlatego będę uciekać się do wszelkich forteli, by je zdobywać. Pojadę wkrótce do Paryża i tam znajdę ubogiego człowieka, z którym się dogadam. On naszkicuje mój pomysł, a ja mu zapłacę. Będzie moim inżynierem. Moja obsadka nie jest ideałem. Ideałem nazywa się rzecz doskonałą. Znalazłem sposób na idealną obsadkę i dlatego zarobię dużo pieniędzy. Znam usterkę pióra i kiedy pojadę do Ameryki, wezmę patent, gdyż chcę mieć dużo pieniędzy. Te pieniądze dam ubogim.

Będę budować most między Europą a Ameryką, który nie będzie drogo kosztować. Znam już sposób na ten most, gdyż mówi mi Bóg. Znam już metodę jego budowy i dlatego po przyjeździe do Paryża zajmę się urzeczywistnieniem tego mostu. Most będzie rzeczą wspaniałą. Znam rzeczy wspaniałe. Będę je dawać, jeżeli ludzie będą mnie prosić. Nie jestem bogaty i nie chcę bogactwa. Chcę miłości i dlatego chcę pozbyć się całego pieniężnego brudu.

Byłem raz w górach i trafiłem na drogę, prowadzącą na pewną górę. Poszedłem nią i zatrzymałem się. Chciałem mówić na górze, gdyż poczułem taką chęć. Nie mówiłem, gdyż pomyślałem, że wszyscy powiedzą, że ten człowiek jest szalony. Nie byłem szalony, gdyż czułem. Poczułem nie ból, lecz miłość do ludzi. Chciałem krzyczeć z góry ku miasteczku Sankt Moritz. Nie krzyczałem, gdyż poczułem, że trzeba pójść dalej. Poszedłem dalej i zobaczyłem drzewo. Drzewo mi mówiło, że tu nie można mówić, gdyż ludzie nie pojmują uczucia. Poszedłem dalej. Żal mi było rozstawać się z drzewem, gdyż mnie poczuło.

Chcę mówić o węglu. Rozumiem znaczenie węgla. Węgiel to źródło opału. Opał to źródło życia. Rozumiem ludzi, którzy mówią, że bez opału można zamarznąć. Rozumiem, że opał to rzecz potrzebna. Rozumiem, że opał można oszczędzać. Wiem, że drzewa są rzeczą potrzebną, że trzeba je chronić, a nie wyrąbywać i wyrąbywać. Ludzie nadużywają opału. Ludzie sądzą, że trzeba mieć wiele rzeczy, gdyż im więcej masz, tym jesteś szczęśliwszy.



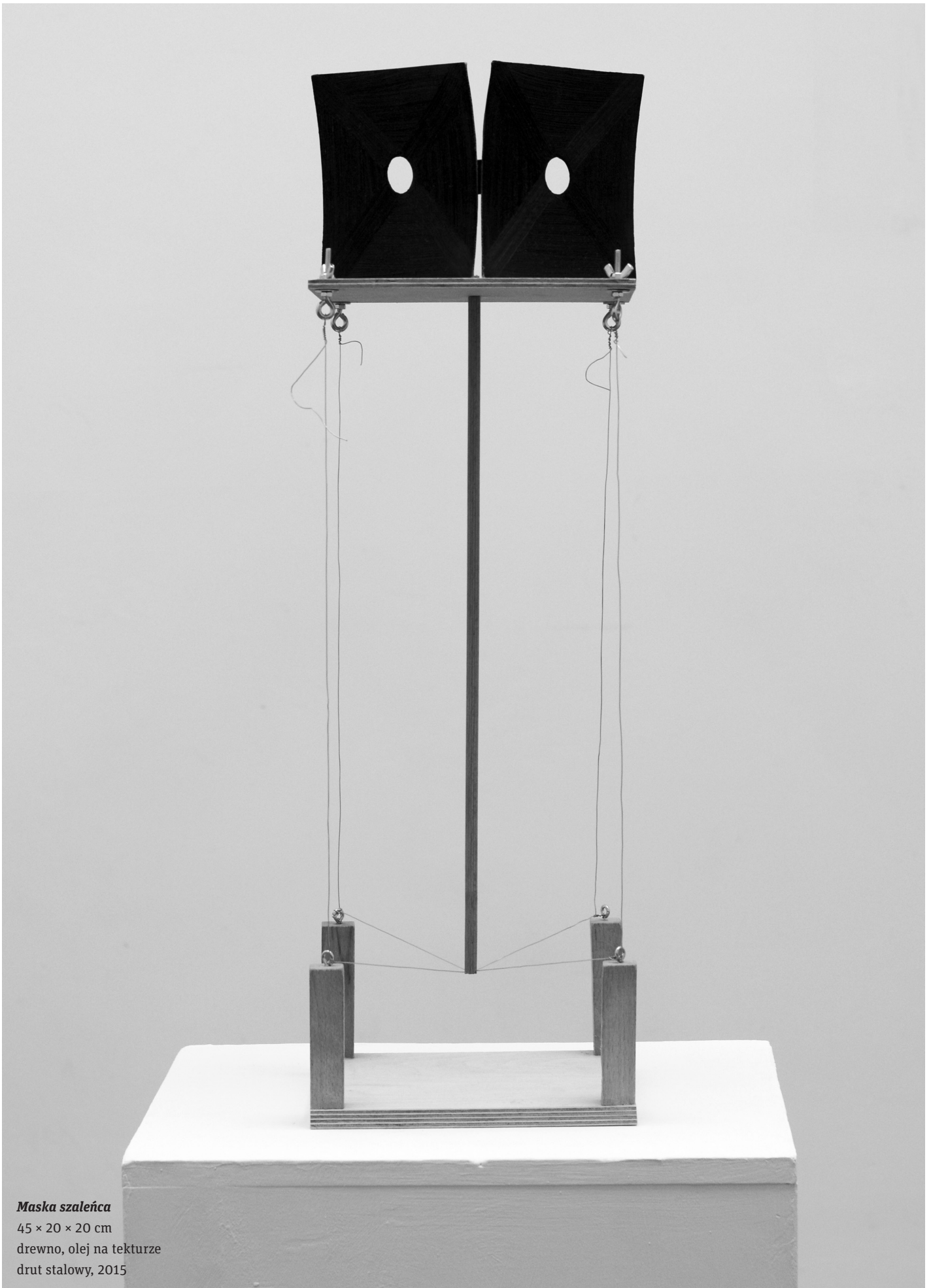
Sankt Moritz

10 × 12 × 12 cm

olej na opakowaniach

tektura, 2015

Miejsce, w którym przebywał
Wacław Niżyński, a dwadzieścia lat
wcześniej Friedrich Nietzsche.



Maska szaleńca

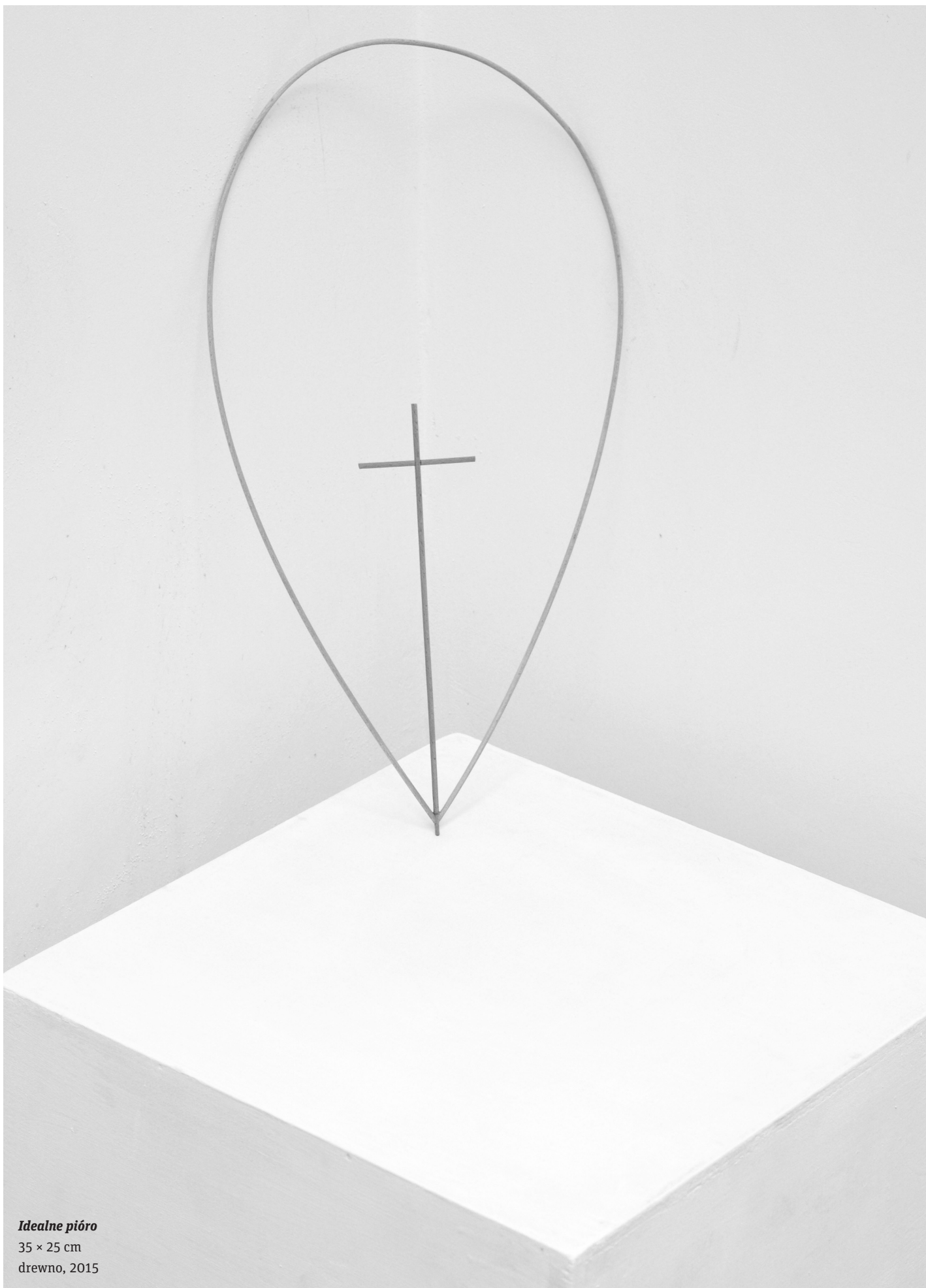
45 × 20 × 20 cm

drewno, olej na tekturze

druk stalowy, 2015



i (litera)
100 × 70 cm
wydruk 2015



Idealne pióro
35 × 25 cm
drewno, 2015



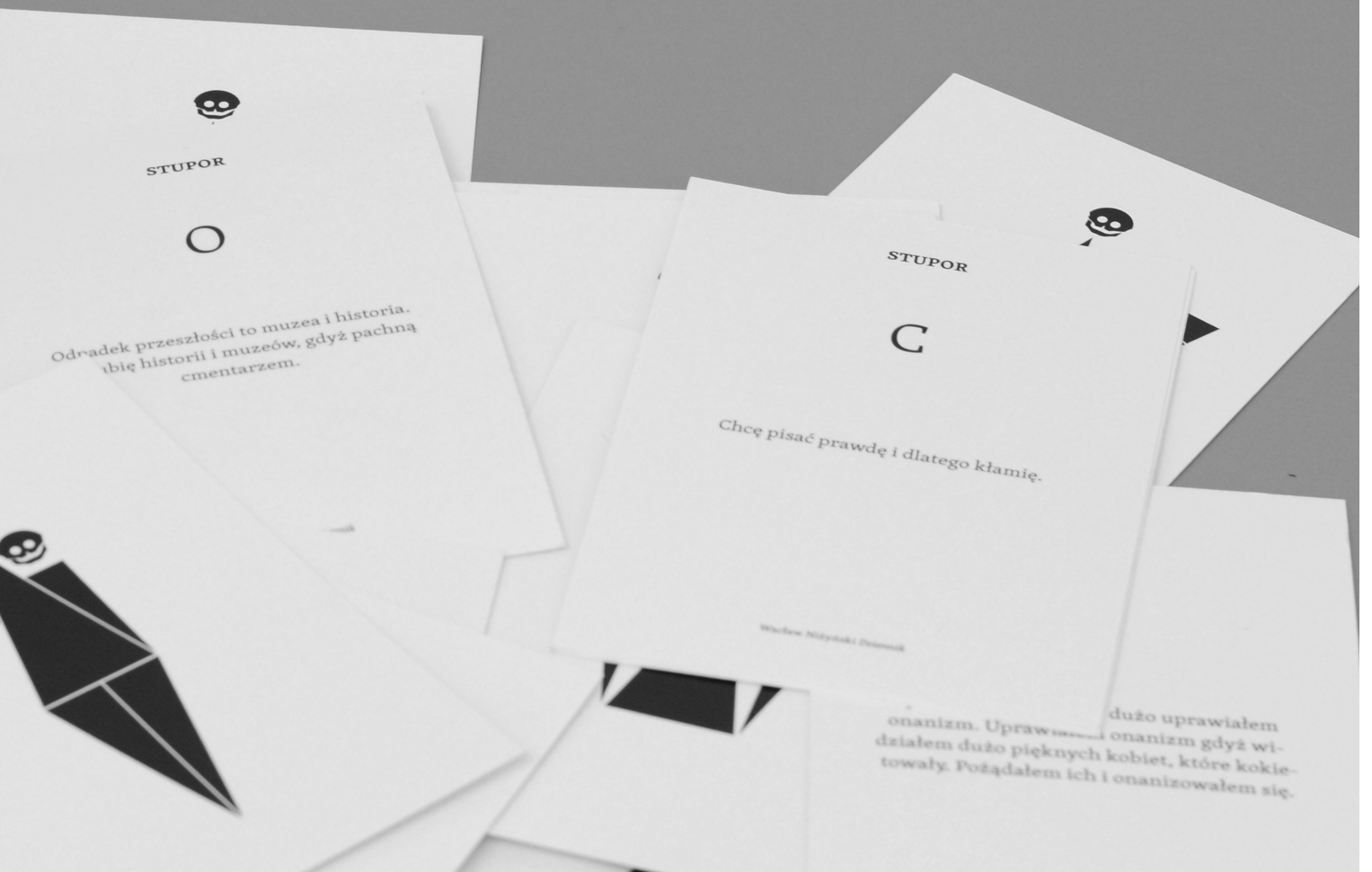
Katarzyna Kozyra
Święto wiosny
1999-2002
7-kanalowa
wideoinstalacja
wł. Zachęta Narodowa
Galeria Sztuki

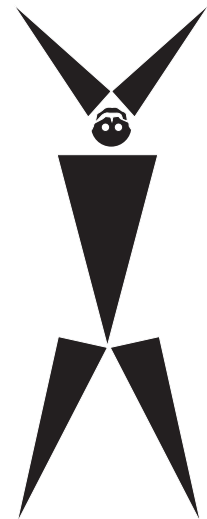
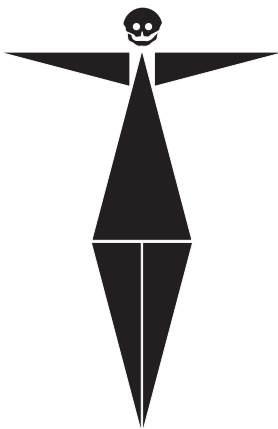
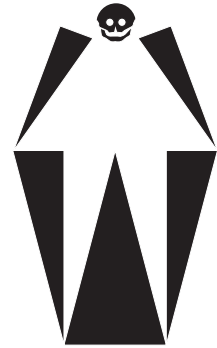
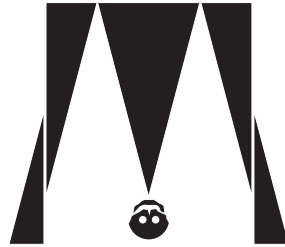
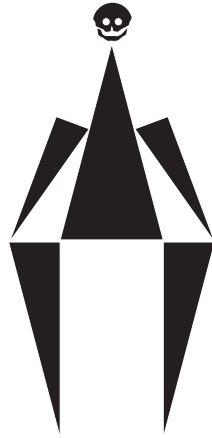
Punktem odniesienia dla instalacji artystki był słynny balet Igora Strawińskiego w choreografii Wacława Niżyńskiego i wykonaniu Baletów Rosyjskich Sergiusza Diagilewa. Jego prapremiera, która odbyła się 29 maja 1913 roku w Paryżu, wywołała skandal wśród publiczności.

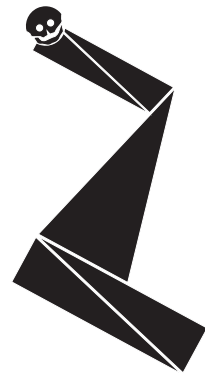
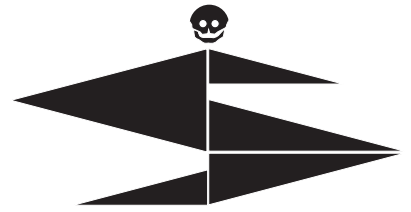
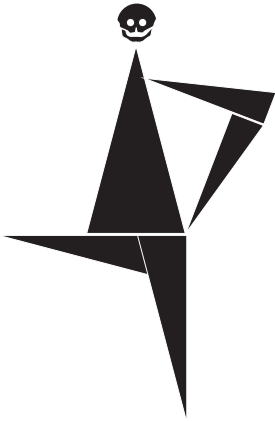
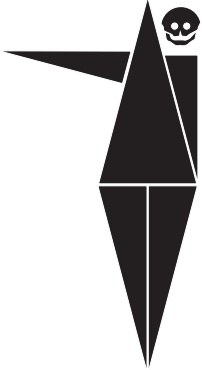
(źródło) culture.pl
Autor: Magdalena Wróblewska, listopad 2010

Alfabet Niżyńskiego

Obiekt książkowy zawiera wybrane fragmenty *Dziennika Niżyńskiego* uporządkowane alfabetycznie. Pierwsze litery utworzone z figury tancerza są symbolicznym przejściem od ekspresji ruchowej do komunikacji za pomocą tekstu. Pojawiająca się w literach alfabetu uśmiechnięta czaszka nawiązuje do malarstwa Andrzeja Wróblewskiego. Na wyświetlaczu – projekcja zawierająca elementy biograficzne Wacława Niżyńskiego oraz odniesienia. Kadr na fotografii: Katarzyna Kozyra *Święto wiosny*.









Most (D jak Diagilew)

22 × 12 × 14 cm

papier, 2015